

wnątrztrynitarnym życiu, od roli Ducha Świętego w odniesieniu do człowieczeństwa Jezusa. Bezkrytyczne zamienne używanie określeń „Syn” i „Jezus” (i pokrewnych) zdecydowanie nie przyczynia się do precyzji i jednoznaczności wypowiedzi. Zresztą ten drugi aspekt w całej pracy ma marginalne znaczenie, mimo że wydaje się być jednym z głównych kluczy do chrystologii pneumatologicznej (sposób, w jaki Duch działa w życiu Jezusa, pomaga zrozumieć Jego tożsamość, zwłaszcza w ciągłości z teologią Starego Testamentu).

Jedynym wątkiem chrystologicznym, na którym Madonia zatrzymuje się dłużej, jest zmartwychwstanie Jezusa. Autor, opierając się na mniejszościowej tradycji biblijnej, eksploatuje motyw, że to Duch wskrzesił Jezusa (ignorując przy tym rolę Boga-Ojca). Trudno jednak znaleźć w jego rozważaniach konsekwencje, jakie z tego faktu miałyby płynąć dla naszego rozumienia tożsamości Jezusa.

Nietrudno zauważyć, że chrystologia pneumatologiczna mogłaby mieć najwięcej do powiedzenia w kwestii obecności Jezusa w Kościele i sakramentach, czy też szerzej – Jego obecności i działania w teraźniejszości. Niestety wątki te zostają zarysowane na kilku zaledwie stronach (sakramentalny jest w ogóle nieobecny) i pozostawiają nieodparte wrażenie przypadkowości i chaosu – konsekwencji braku centralnej myśli rozważań.

Niewątpliwie najcenniejsze w części dogmatycznej pozostaje zwrócenie uwagi, że dowartościowanie relacji chrystologia–pneumatologia (czy chrystologia pneumatologiczna, jak chciałby autor) pomaga poprawić relacje chrystologii z innymi traktatami dogmatycznymi (nie jest to jednak stwierdzenie szczególnie oryginalne). Nasuwa się natomiast pytanie, czy wypływa to z wątku pneumatologicznego jako takiego, czy też raczej z komplementarnego charakteru traktatów dogmatycznych, którego konsekwencją jest możliwość poprawy całego systemu na skutek poprawy relacji pomiędzy niektórymi częściami.

Ks. Grzegorz Strzelczyk

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 2006, t. 39, z. 2, s. 466–467

Karl Christian Felmy, *Współczesna teologia prawosławna*, tłum. ks. Henryk Paprocki, Białystok 2005, 314 s.

W minionym roku nakładem Wydawnictwa Prawosławnej Diecezji Białostocko-Gdańskiej ukazała się książka pt. *Współczesna teologia prawosławna*, której autorem jest, urodzony w Legnicy, teolog ewangelicki Karl Christian Felmy. Autor jest znakomitym znawcą teologii prawosławnej. Jego bibliografia z tego zakresu obejmuje ponad 100 pozycji. Ponadto jest on również członkiem Komisji Dialogu Kościoła Ewangelickiego w Niemczech z Rosyjskim Kościołem Prawosławnym oraz członkiem Komisji Dialogu Ewangelicko-Prawosławnego. Tłumaczenia książki dokonał prawosławny teolog ks. Henryk Paprocki, natomiast wstęp do wydania polskiego napisał bp Jakub, biskup prawosławnej diecezji białostocko-gdańskiej.

Biorąc do ręki książkę, której autorem nie jest członek Kościoła prawosławnego, lecz teolog ewangelicki, przypominamy sobie uwagę Pawła Florenskiego, który w swoim dziele *Stoip i utwierdzenie istiny* wskazuje na podstawową różnicę w poznaniu prawosławia w odróżnieniu od innych wyznań chrześcijańskich. Według niego, różnica ta polega przede wszystkim na tym, że aby właściwie poznać teologię prawosławną, należy doświadczyć

życia Kościoła prawosławnego, inaczej mówiąc, należeć do tego Kościoła. Tylko wówczas możemy zrozumieć, że przedstawiając prawosławną teologię, w żadnym wypadku nie wolno nam pomijać liturgii, doświadczenia modlitwy i życia ascetycznego. A zatem należy mówić o konieczności doświadczenia kościelnego dla jej uprawiania. Teologia prawosławna niejako kontynuuje teologię ojców Kościoła, skoncentrowaną wokół sakramentu chrztu świętego i Eucharystii, a także jest mocno zakorzeniona w liturgii. Zapewne jest tego świadom Karl Christian Felmy, który we wstępie do swej książki podkreśla znaczenie doświadczenia wiary Kościoła prawosławnego dla właściwego ujęcia jego teologii. Tak uprawiana teologia nie będzie kwestionowała prawd zawartych w Symbolu Wiary i w dokumentach soborów powszechnych, a także nie będzie oderwana od doświadczenia kościelnego. Ponadto taka teologia będzie bazowała na tym, czego doświadcza wiara Kościoła.

Karl Christian Felmy przedstawia poglądy współczesnych teologów prawosławnych, cytuje wypowiedzi ojców Kościoła oraz analizuje wybrane teksty liturgiczne. Autor porównuje również teologię wschodnią z zachodnią (w ujęciu ewangelickim). Całość dzieła składa się z dziewięciu rozdziałów, w których autor podejmuje takie tematy, jak: teologia doświadczalna, teologia apofatyczna, doświadczalne poznanie Boga jako Ojca i Syna, i Ducha Świętego, chrystologia, pneumatologia, odkupienie i przebóstwienie, doświadczenie Kościoła w Eucharystii, sakramenty w doświadczeniu Kościoła, kończąc ukazaniem eschatologicznej orientacji całej teologii prawosławnej. Po każdym rozdziale czytelnik otrzymuje bogaty zestaw literatury uzupełniającej, której pozycje obejmują nie tylko publikacje teologów prawosławnych, ale również ewangelickich i katolickich. Autor, przybliżając czytelnikowi współczesną teologię prawosławną, wskazuje na elementy różniące ją z teologią zachodnią. Niewątpliwie książka ta jest cennym źródłem poznania teologii prawosławnej, a także pozwala nam zrozumieć prawosławną interpretację podstawowych prawd wiary. Do znanych już polskiemu czytelnikowi klasycznych syntez teologii wschodniej na polskim rynku wydawniczym, takich jak np: Paul Evdokimov, *Prawosławie*, czy też John Meyendorff, *Teologia bizantyjska*, dodajemy kolejną pozycję przybliżającą nam obraz współczesnej teologii prawosławnej. Niewątpliwie, dla wszystkich zainteresowanych ekumenią oraz bliższym poznaniem historii, teraźniejszości i teologii Kościoła prawosławnego będzie ona stanowiła wartościową lekturę.

Ks. Grzegorz Kucza

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 2006, t. 39, z. 2, s. 467–469

Jan Andrzej Kłoczowski OP, *Filozofia dialogu*, Poznań, W drodze 2005, 256 s.

Znany krakowski filozof, dominikanin Jan Andrzej Kłoczowski, napisał książkę o jednym z najbardziej charakterystycznych nurtów myśli współczesnej. Filozofia spotkania (filozofia dialogu, filozofia innego, *nowe myślenie*), wychodząc od twierdzeń antropologicznych, proponuje swoisty sposób ujęcia klasycznych zagadnień metafizycznych i epistemologicznych. Fundamentalne znaczenie odgrywa tu teza o prymacie relacji, zwłaszcza gdy przyjmuje ona postulowaną autentyczną postać, nad wyizolowanymi bytami. Spotkanie, dialog, sfera Pomiędzy stają się nie tylko źródłem poznania prawdy o człowieku i rzeczywistości, ale wiodą ku Bogu, wieczności, zbawieniu. Dialogicy nie unikają bowiem prob-